

Katarzyna Żywna

Niepodległe Kosowo - finał czy zarzewie nowych konfliktów

Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 4, 242-245

2009/2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Niepodległe Kosowo – finał, czy zarzewie nowych konfliktów

17 lutego 2008 r. powstanie niepodległej Republiki Kosowa stało się faktem, implikującym konieczność zastanowienia się nad konsekwencjami nowego *status quo* dla bezpieczeństwa i stabilizacji regionu. Na podstawie istniejących przesłanek, narysować można kilka scenariuszy, w mniejszym lub większym stopniu, umotywowanych zaistnieniem *casusu Kosowa*.

Urzeczywistnienie idei *Wielkiej Albanii*

Istnieje pogląd, że doprowadzenie do secesji Kosowa przez kosowskich Albańczyków stanowi zaledwie pierwszy etap w realizacji długoterminowego planu, którego celem jest konsolidacja wszystkich terenów, zamieszkiwanych przez Albańczyków, w ramach jednego państwa. Tzw. *Wielka Albania* miałaby, poza Albanią i Kosowem, obejmować także terytorium południowo-wschodniej Czarnogóry, południowej Serbii, wschodniej Macedonii i północnej Grecji.

Na terenie Czarnogóry zamieszkuje niewielka społeczność albańska, stanowiąca ok. 5% obywateli kraju¹. Główne skupisko Albańczyków znajduje się na terenie municypalitetu Ulcinj, zlokalizowanego tuż przy granicy z Kosowem. Plan budowy *Wielkiej Albanii* zakłada jednak secesję ok. 1/3 terytorium Czarnogóry.

Na terenie Serbii *wielkoalbańska* ideologia wskazuje na konieczność secesji rejonu Doliny Preševa. Jest to region dotychczas słabo zintensyfikowanej działalności albańskiej Armii Wyzwolenia Preševa, Medvedja i Bujanovaca (<alb. *Ushtria Çlirimtare e Preshevës, Medvegjës dhe Bujanocit*, UÇPMB), wywodzącej się z kosowskiej UÇK.

Sytuacja w Macedonii przedstawia się dużo poważniej. Według oficjalnych danych, macedońska mniejszość albańska stanowi ok. 25% obywateli². Zamieszkują oni głównie wschodnie tereny kraju, bezpośrednio graniczące z Albanią. Dochodzi tam do okresowych zamieszek, wynikających z podobnych przesłanek, jakimi kierowali się kosowscy Albańczycy po odebraniu mieszkańcom Kosowa autonomii nadanej przez rząd serbski. Albańczycy z Macedonii sporadycznie podnoszą żądania zwiększenia należnych im praw i autonomii

¹ Zob. World Factbook CIA, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/mj.html>, data dostępu: 2009-02-07.

² Oficjalny spis ludności przeprowadzony kilka lat temu wskazywał na obecność 23% Albańczyków, źródła albańskie podają natomiast, że ich udział w strukturze demograficznej Macedonii wynosi od 45 do 52%, zob. Bilski R., *Łuny nad Tetovem. Macedonia i jej sąsiedzi. Zbiór reportaży 2000-2001*, Towarzystwo Polsko-Macedońskie, Warszawa 2002, s. 22.

decyzyjnej. Zbrojną działalność w tym regionie prowadzi Armia Wyzwolenia Narodowego, macedoński odłam UÇK³. Ostatnie poważne walki miały miejsce w 2001 r., kiedy z zajmowanych wschodnich terenów kraju wypędzono ok. 80 tys. Macedończyków⁴. Napięta sytuacja groziła wybuchem wojny domowej, kryzys zażegnano dzięki ustępstwom ze strony macedońskiego rządu. Obserwatorzy twierdzą jednak, że Albańczycy dążą do przekształcenia Macedonii w *binacionalną* *državę* (mac. państwo dwóch narodów)⁵. Cel ostateczny miałyby natomiast stanowić secesja albańskiej części Macedonii⁶.

W Grecji rejon zapalny stanowi Çameria, leżąca na terenie Epiru Północnego. W 1912 r., po zakończeniu I wojny bałkańskiej, Çameria została odebrana Albańczykom i przekazana Grecji, na zasadzie zdobyczy wojennej. Çamowie⁷ oskarżają Greków o stosowanie polityki terroru i represji, a także o wypędzenie ok. 200 tys. i eksterminację 9 tys. albańskich Çamów podczas II wojny światowej⁸. Obecnie szacuje się, że Çamowie stanowią na terenie Grecji około milionową społeczność.

Po uzyskaniu przez Kosowo niepodległości miało miejsce wiele spontanicznych manifestacji, wyrażających poparcie i radość z powodu powstania nowego państwa. Jednym z pojawiających się haseł było między innymi: *Po Kosowie, czas na Çamerię!* W albańskojęzycznych gazetach pojawiały się artykuły, utrzymane w podobnym tonie, wzmiankujące także o ziemiach albańskich na terenie Macedonii.

Powyższe argumenty świadczą o tym, że idea budowy *Wielkiej Albanii*, złożonej z terenów zamieszkiwanych przez Albańczyków, nie jest bynajmniej ideą przebrzmiałą. Badacze są jednak zdania, że współcześnie nie polega ona na chęci przyłączenia wymienianych terenów do Albanii, najbiedniejszego w kraju regionu, lecz na pragnieniu Albańczyków do życia – bez władzy zwierzchniej ze strony innego narodu (zatem Czarnogórców, Serbów, Macedończyków i Greków).

Jeżeli prognozy na temat motywacji Albańczyków są słuszne, można spodziewać się wybuchu kilku lokalnych konfliktów we wspomnianych wyżej państwach. Najbardziej prawdopodobny wydaje się być scenariusz dotyczący pojawienia się kolejnego kryzysu na terenie Macedonii, gdzie naród albański podnosi swoje żądania najgłośniej i najczęściej, zarówno przy użyciu metod nacisku politycznego, jak i działalności terrorystycznej.

³ Zob. *ibidem*, s. 172.

⁴ *Ibidem*, s. 165.

⁵ *Ibidem*, s. 156.

⁶ Pogląd taki wyraża m. in. były prezydent Macedonii, K. Gligorov, zob. Bilski R., *Luny...*, *op. cit.*, s. 30.

⁷ Termin określający mieszkańców Çamerii pochodzenia albańskiego, zob. Çameria, źródło: <http://www.illyrians.org/cameria.html>, data dostępu: 2009/02/07

⁸ *Ibidem*.

Defragmentacja Serbii

Wśród badaczy problematyki bałkańskiej istnieje pogląd, że secesja Kosowa stanowi pośredni etap – rozpoczęty w 2004 r. ogłoszeniem niepodległości przez Czarnogórę – procesu defragmentacji Serbii. Na terenie Serbii znajduje się jeszcze jeden hipotetycznie konflikto-geny obszar, autonomiczna prowincja Wojwodiny, leżąca przy granicy z Węgrami.

Wojwodina jest częściowo zamieszкана przez mniejszość węgierską i stanowi najbogatszy rejon Serbii. Na tym terenie nie występują jednak antagonizmy analogiczne do sytuacji w Czarnogórze czy Kosowie. Teza o ewentualnej secesji Wojwodiny wydaje się zatem nie posiadać uzasadnionego oparcia. Faktem jest, że wśród mieszkańców prowincji panuje pogląd, że spoczywa na nich ciężar utrzymania całej republiki i niekiedy prezentują szowinistyczne poglądy o swojej supremacji nad pozostałymi obywatelami Serbii⁹. Przesłanki te są jednak niewystarczające, aby móc z pełną odpowiedzialnością prognozować pojawienie się poważnych tendencji secesjonistycznych na tym obszarze.

Zastosowanie *casusu Kosowa* w Bośni i Hercegowinie

Uważa się, że przykład Kosowa może mieć wpływ na sytuację w Bośni i Hercegowinie. Kraj ten, po kilkuletniej wojnie domowej zakończonej w roku 1995 porozumieniem pokojowym z Dayton, podzielony jest na dwa entytety: zamieszkiwaną głównie przez Serbów Republikę Serbską, oraz chorwacko-bośniacką Federację Bośni i Hercegowiny.

Istnieje teoria, prognozująca dokonanie secesji Republiki Serbskiej i anektowanie jej przez Republikę Serbii. Analogicznie przedstawiana jest przyszłość Federacji Bośni i Hercegowiny, która miałaby zostać dodatkowo wewnętrznie podzielona. Tereny zamieszkiwane przez ludność chorwacką miałyby zostać przyłączone do Republiki Chorwacji, zaś z pozostałej części kraju utworzono by niewielkie państwo bośniackie.

Oficjalnie nie istnieją żadne plany podziału republiki, a zarówno serbski, jak i chorwacki rząd zaprzeczają jakiegokolwiek ewentualności zmiany granic ustalonych pokojem w Dayton. Zważywszy na fakt pojawiających się w literaturze określeń Bośni i Hercegowiny jako *sztucznego tworu* oraz powoływanie się na zakładaną tymczasowość porozumień w Dayton, pogląd o możliwej próbie wykorzystania *casusu Kosowa* celem zmiany położenia geopolitycznego Bośni i Hercegowiny, wydaje się mieć pewne umocowanie w rzeczywistości.

W chwili obecnej, badacze nie posiadają wystarczającej ilości przesłanek, aby jednoznacznie wypowiedzieć się na temat przyszłości tego obszaru w związku z udaną secesją Kosowa.

Zaprezentowane powyżej scenariusze, związane z doprowadzeniem przez kosowskich Albańczyków do oderwania Kosowa od Serbii i utworzenia na tym terenie niepodległego państwa, oparte są na analizie dotychczasowego przebiegu historii Półwyspu Bałkańskiego. Badacze problematyki bałkańskiej są zgodni w jednej kwestii: konflikty na Bałkanach mogą wiele lat pozostawać w fazie uśpienia, aby wybuchnąć nagle z nieprzewidywalną

⁹ Mowa o poglądzie, że poniżej Novego Sadu, stanowiącego centrum prowincji, jest już tylko barbarzyńskie *Jugo* (<serb. południe).

gwałtownością. Uważa się, że niedopuszczenie do secesji Kosowa było jednym z dwóch sposobów zahamowania tendencji separatystycznych w tym regionie¹⁰. Wspólnota międzynarodowa, przyzwalając kosowskim Albańczykom na utworzenie niepodległego państwa, prawdopodobnie przyczyniła się do powstania wszystkich konfliktów, jakie w przyszłości zaistnieją na Bałkanach. Za sprawą *casusu Kosowa*, gdzieś na dnie *bałkańskiego kotła* niedługo znowu zaczną wrzeć.

Independent Kosovo – a final or a hotbed of new conflicts?

On February 17th 2008 creation of the independent Republic of Kosovo became a fact. It triggered the necessity for discussing the consequences of the new *status quo* for the region's security and stabilization. Several scenarios based on Kosovo casus which may be outlined.

¹⁰ Drugim sposobem miałyby być integracja wszystkich państw regionu z Unią Europejską i NATO.